

DWIE WAŻNE ZACHĘTY

1. Wykorzystuj czas

Czasu straconego przez brak ostrożności i życie w grzechu, już nigdy nie odzyskasz. Bóg może ci wybaczyć zmarnowane życie i nadal może cię zabrać do swojego królestwa, ale nawet Bóg nie przywróci zmarnowanych lat. Stracony czas, jest stracony na zawsze i już nigdy go odzyskasz. Dlatego dobrze jest, gdy człowiek zaczyna naśladować Pana od wczesnej młodości. Życie na ziemi jest bardzo krótkie, dlatego ważne jest, aby wykorzystywać czas i każdą okazję na przewycięzanie pokus i czynienie wszystkim dobra. Jeśli za wszelką cenę będziesz zakorzeniony w pokorze, czystości i miłości, to pewnego dnia, gdy powróci Jezus i gdy zobaczysz Go twarzą w twarz, nie będziesz żałować takiego życia, po tym, jak Bóg dał ci swoje światło. Wielu wierzących, w dniu, w którym zobaczą Jezusa zrozumie jak bardzo ich kochał i mimo, że wejdą do nieba, to zostaną zmiażdżeni smutkiem i żalem, że byli tak połowiczni podczas swojego życia na ziemi. Niech Bóg cię przed tym chroni. Nadszedł czas, aby o tym pomyśleć i być rozsądnym. Nigdy nie sprzedawaj swojego pierworodztwa (błogosławieństwa) za miskę soczewicy (chwile przyjemności dla ciała), jak to zrobił Ezaw. *„Zabiegaj o pokój ze wszystkimi i o uświęcenie, bez którego nikt nie zobaczy Pana” (Hbr 12:14)*, bo gdy niebawem spojrzysz Jezusowi w twarz, to będziesz żałować, że nie dałeś Mu więcej.

2. Codziennie odnawiaj swoje wnętrze

Zewnętrzny człowiek każdego dnia niszczeje (starzeje się). To się dzieje automatycznie. Jednak Bóg chce, aby nasz wewnętrzny człowiek każdego dnia się odnawiał (2Kor 4:16), a to już nie dzieje się automatycznie. Większość wierzących nie odnawia się każdego dnia, gdyż nie robią tego, co Jezus każe robić każdego dnia, czyli nie biorą własnego krzyża (Łk 9:23). Odnawianie wewnętrznego człowieka skutkuje coraz większym udziałem w życiu Jezusa, a to może nastąpić tylko wtedy, gdy będziesz codziennie nosić na swoim ciele śmierć Jezusa (2Kor 4:10). W Ewangelii Mateusza 6:34, Jezus powiedział, że każdy dzień ma wyznaczony limit problemów, prób i pokus. Podczas prób mamy brać swój krzyż i umierać dla samych siebie, ponieważ pokusom jesteśmy poddawani po to, aby pokonywanie ich przynosiło nam chwałę.

Bóg nie chce, aby odrodzony człowiek raz wzbijał się w górę, a raz spadał w dół - aby wchodził na szczyt, aby potem lądować w rynsztoku. Bóg chce, aby twoje życie konsekwentnie szło w górę i twój wewnętrzny człowiek był nieustannie odnawiany. Więc każdego dnia, przy każdej okazji która cię spotyka, musisz niezłomie nosić śmierć Jezusa na swoim ciele. Boskiej natury nie otrzymują ludzie, którzy się podniecają emocjonalnie na nabożeństwach lub konferencjach. Wielu ludzi oszukuje samych siebie myśląc, że są duchowi, ponieważ doznają emocjonalnych poruszeń na nabożeństwach lub na konferencjach. Jednak wzrost duchowy nie jest skutkiem samego uczestnictwa w nabożeństwach lub konferencjach.

Wzrost duchowy następuje, gdy każdego dnia, w codziennych sytuacjach wiernie nosisz swój krzyż. Nie można codziennie chodzić na nabożeństwa, ale każdego dnia można odnawiać swojego ducha, ponieważ codziennie przechodzisz jakieś pokusy.

Więc staraj się każdy dzień przeżyć bez szemrania i bez narzekania, w prostocie serca i w wierności wobec Pana. Codziennie walcz ze swoimi pokusami, uznając, że twoje życie nie należy już do ciebie (abyś nie robił już tego, co lubisz), ale że twoje życie należy do Pana, ponieważ On cię stworzył i odkupił. Wtedy będziesz doświadczać nieustannej przemiany. Ale, jak starzenie się naszego ciała nie jest na co dzień dostrzegalne, a dopiero po pewnym czasie, tak samo twoja wewnętrzna przemiana też będzie widoczna dopiero po kilku latach. Jeśli będziesz wierny (posłuszny) Bogu, to odnowa będzie postępować każdego dnia (2Kor 4:16). Bądź więc posłuszny w małym i w dużym, a w pewnym momencie zdasz sobie sprawę, że warto było postawić Boga na pierwszym miejscu w swoim życiu, krzyżować swoją cielesność (Gal 5:24) i żyć tylko dla Niego.

Zac Poonen

Two Important Exhortations / 08.11.2020